

Papież Franciszek

Wszyscy potrzebujemy nawrócenia, zrobienia kroku naprzód, a Boża cierpliwość nam w tym towarzyszy. [...] Możemy bardzo ufać Bożemu miłosierdziu, ale nie wolno go nadużywać. Nie należy usprawiedliwiać lenistwa duchowego, ale trzeba umocnić nasze starania, aby niezwłocznie odpowiedzieć na to miłosierdzie ze szczerością serca.

W czasie Wielkiego Postu Pan nawołuje do nawrócenia. Każdy z nas powinien usłyszeć to wołanie, by coś poprawić w swoim życiu, sposobie myślenia, działania, przeżywania relacji z innymi. Jednocześnie musimy naśladować cierpliwość Boga, który ufa, że wszyscy są zdolni, aby „powstać" i podjąć pielgrzymowanie na nowo. Bóg jest Ojcem. Nie gasi wątłego płomienia, ale towarzyszy i troszczy się o tych, którzy są słabi, żeby się umocnili i wnieśli swój wkład miłości do wspólnoty. Niech Maryja Dziewica pomoże nam przeżywać te dni przygotowań na Święta Paschalne jako czas odnowy duchowej i otwartości na łaskę Boga oraz Jego miłosierdzie.

Fragment przemówienia przed modlitwą „Anioł Pański" w Watykanie, 24.03.2019 †



Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz

W scenie Zwiastowania widzimy Maryję zakłopotaną i zmieszaną. Nie rozumie do końca

słów anioła, nie wie dokładnie, jak się mają spełnić wobec Niej. A jednak, mimo wielkiego lęku i niepewności, mówi Bogu swoje „fiat” – „niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38).

Jedyne, czego pragnie Maryja, jest być służebnicą Pańską i wiernie pełnić Jego wolę. I właśnie w tym momencie, gdy odpowiada „tak” Panu Bogu, jej dziewicze łono przyjmuje Zbawiciela. Słowo staje się Ciałem i zamieszkuje między nami. Raz na zawsze zmienia się bieg historii ludzkości. A dla Maryi rozpoczyna się w tym momencie cicha, ukryta przed spojrzeniami ludzkimi, znana tylko Jej i Panu Bogu, niełatwa pielgrzymka wiary. I chociaż w Piśmie Świętym znajdujemy niewiele informacji o życiu Maryi, wiemy, jak trudna, a często wręcz bolesna była Jej wędrówka życiowa. Pan Bóg, mimo że obdarzył Maryję najwyższym zaszczytem bycia Matką Jego Syna, nie zaoszczędził Jej cierpień, boleści ani prób wiary. Jeszcze nieraz będzie musiała powtórzyć Mu swoje „fiat”, potwierdzić gotowość pełnienia Jego woli z głęboką wiarą i bezwarunkowym zaufaniem. Nigdy nie usłyszymy z ust Maryi słów buntu, narzekania czy skargi. Pozostanie na zawsze wierną, pokorną, posłuszną Służebnicą Pańską.

Fragment homilii wygłoszonej w uroczystość Zwiastowania NMP w Sokółce, 25.03.2019